

Hiszpania sabotuje dochodzenie komisji UE ws. Pegasus

1 kwietnia 2023

W UE istnieją obawy, że niektóre państwa szpiegują telefony komórkowe za pomocą oprogramowania Pegasus, które umożliwia podsłuchiwanie komunikacji pisemnej i ustnej, ale także daje dostęp do wszystkich treści przechowywanych w telefonie (obrazów, dźwięku, danych...), pozwala na zmiany (haseł, tekstów...), a także aktywuje kamery i mikrofony. Oprócz tego, że jest to bardzo inwazyjne, ponieważ narusza prawo do prywatności, jest to bardzo niebezpieczne z punktu widzenia demokracji, ponieważ dzięki skradzionym informacjom umożliwia szantaż polityczny.



Po ujawnieniu przez prestiżową kanadyjską organizację Citizen Lab, że 65 katalońskich niepodległościowych polityków, działaczy i prawników było szpiegowanych za pomocą Pegasus, Hiszpania musiała przyznać, że sędzia zezwolił na co najmniej 18 z tych przypadków.

W wyniku tego niepokoju Parlament Europejski powołał komisję

do zbadania cyberszpiegostwa Pegasus w krajach UE. Intensywna aktywność hiszpańskich europosłów ze wszystkich partii, granicząca z nękaniami członków komisji, sprawiła, że początkowo do zbadania brano pod uwagę jedynie Węgry i Polskę, gdzie ilość domniemyanych przypadków jest znacznie niższa niż w Hiszpanii. Ostatecznie, ze względu na powagę sprawy, na 20-21 marca włączono specjalną misję do Hiszpanii, której przewodniczyli holenderscy europosłowie Jeroen Lenaers i Sophie In't Veld, a towarzyszyło jej, co nietypowe, trzech europosłów z kraju objętego dochodzeniem, a także austriacki, polski, słowacki i kataloński eurodeputowany proniepodległościowy.

Misja została ogłoszona z miesięcznym wyprzedzeniem i planowała spotkanie z hiszpańskim premierem, ministrami i członkami parlamentu, ale rząd hiszpański poinformował ich zaledwie tydzień wcześniej, że nie może ich przyjąć 20 marca, ponieważ jest to święto państwowe w Madrycie i że właśnie zaplanował na 21 marca wotum nieufności wobec rządu (co musiało się z tym zbiec). Pod tym pretekstem przewodniczący rządu i zaangażowani ministrowie odmówili spotkania z komisją i chcieliby być przyjęci jedynie przez kongresowy Komitet Obrony. Ale i to nie było możliwe; posłowie czekali dwie godziny w sali w Kongresie, a komisja nigdy nie przybyła. Przyjął ich dopiero sekretarz stanu do spraw europejskich.

Po tym surrealistycznym incydencie komisja próbowała ponownie zwołać spotkanie tydzień później przez telefon. Ale nie było to możliwe, ponieważ nie mogli znaleźć tłumaczy i ponieważ hiszpańscy posłowie odmówili przeprowadzenia spotkania w języku angielskim, ponieważ byli w Madrycie.

Hiszpania pokazuje, że nie chce, aby prawda została odkryta, a to wskazuje na nią jako sprawcę tego naruszenia praw. Jeśli Hiszpania ośmiela się traktować posłów do PE z takim lekceważeniem, możemy sobie wyobrazić, jak bagatelizuje naruszenie praw obywateli Katalonii, którzy byli nielegalnie szpiegowani. Jeśli Europa nie przeciwstawi się Hiszpanii,

zostanie zbrukana tymi kryminalnymi praktykami tego państwa członkowskiego UE, działającego poza prawem w „swojej wojnie” przeciwko prawu Katalończyków do decydowania o swojej przyszłości w wolności.

Autorstwo: Jordi Oriola Folch z Katalonii

Zdjęcia: [ACN – l'Agència Catalana de Notícies](#)

Źródło: WolneMedia.net